Cena numeru 1 złoty.

GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II. ŁÓDŹ, ŚRODA 30 STYCZNIA 1946 ROKU Nr 30 (222)

Zabierzcie tego diabła Spletta

pisali Kaszubi do Nuncjusza Apostolskiego. Proces hitlerowskiego biskupa w Gdańsku trwa

Na życzenie Sądu skreślił swój życiorys. Urodził się w Sopocie. Ojciec jego był nauczycielem. Oskarżony w roku 1924 mianowany został wikariuszem w Gdańsku. Później był proboszczem w Oliwie, poczym został mianowany biskupem. Jego poprzednik, biskup O'Rourke ustąpił, gdyż miał duże trudności w senacie Wolnego Miasta Gdańska. Oskarżony nie umie wyjaśnić, dlaczego właśnie jego wysunięto na to stanowisko po biskupie O'Rourke, gdyż są to sprawy Stolicy Apostolskiej. Stwierdza również, że nie zajmował się polityką i nie był członkiem żadnej partii. Oskarżony stwierdził również, że stosował się do życzeń gestapo, ponieważ chciał ocalić przed aresztowaniem resztę księży. Rozmowy z gestapo musiały odbywać się bez świadków. Pierwszy raz oskarżony był w gestapo w styczniu 1941 roku, ale pierwsze zarządzenie wydał w czerwcu 1940 roku. Na sprzeciw przewodniczącego, że zarządzenie było wydane w maju, oskarżony stwierdza, że dokładnie nie pamięta daty. Na początku 1940 roku po raz pierwszy mianował komisarzy. Na pytanie, czy instytucja taka przewidziana jest w prawie kanonicznym, odpowiada dłuższym wywodem. Mianował komisarzy niemieckich, ponieważ mieli poparcie władz. Każdy ksiądz musiał mieć aprobatę Senatu. Takimi komisarzami byli ksiądz Peuss i ksiądz Knopf. O tym, że ksiądz Knopf był członkiem partii hitlerowskiej oskarżony wiedział.

Po przesłuchaniu przez Sąd oskarżonego — przesłuchiwano następujących świadków:

Świadek Banas-Kubicki zna Spletta z czasów gdańskich. Zdziwiony był niepomiernie faktem usunięcia biskupa gdańskiego O'Rourke i mianowaniem przez Stolicę Apostolską Spletta. Jeszcze nigdy nie zdarzyło się, by tak młody człowiek został mianowany biskupem. Splett nie zaprzestał swej wrogiej dla polskości działalności hitlerowskiej.

Po mianowaniu Spletta biskupem, Kaszubi wystosowali do Nuncjatury Apostolskiej pismo poniższej treści:

„WEŹCIE WY STĄD TEGO DIABŁA, BO MY GO NIE CHCEMY MIEĆ ZA ŻADNE SKARBY".

Świadek ks. Al. Żyzniewski zeznaje, że prześladowania Polaków przez Spletta nie ustawały. Gdy ks. Lisa zwrócił się do Nuncjatury w tej sprawie — otrzymał oryginalne pismo poniższej treści:

„Procent Polaków w diecezji gdańskiej jest tak mały, że nie potrzeba żadnej zmiany".

Sala dowiaduje się ze zdumieniem faktu, że NUNCJATURA CZERPAŁA SWE OPINIE Z BERLIŃSKIEGO GESTAPO.

Harry Hopkins zmarł

NOWY JORK BBC. Zmarł tutaj w jednym ze szpitali Harry Hopkins — długoletni współpracownik i doradca prezydenta Roosevelta i Trumana. Harry Hopkins liczył 55 lat.

Zakopywali żywcem jeńców

NORYMBERGA. Na wczorajszym posiedzeniu Trybunału Międzynarodowego prokurator francuski powołał kilku nowych świadków. Żołnierz Rose zeznał, że Niemcy zakopywali żywcem beznadziejnie chorych jeńców radzieckich.

Wysiedlanie Niemców ze Słowacji

PRAGA. Organ Słowackiej Partii Komunistycznej „Prawda" zamieszcza artykuł, w którym domaga się wysiedlenia ze Słowacji Niemców i Węgrów, którzy wśród ludności słowackie szerzą niepokojące wieści, dokonywują sabotaży, niszczą majątek państwowy i prywatny, a z Austrii przemycają do Czechosłowacji antyczeski materiał propagandowy.

Wybory w Japonii

LONDYN. W dniu 31 marca rb. odbędą się pierwsze demokratyczne wybory w Japonii.

Prasa angielska przy tej sposobności omawia sprawę inflacji jena. Obieg banknotów wynosi dziś w Japonii 57 tysięcy milionów jen. Dziennie drukuje się ponad 200 milionów jen.

Socjaliści w Portugalii

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że w Lizbonie odbyło się pierwsze od 20 lat oficjalne zebranie Portugalskiej Partii Socjalistycznej.

Wyrok w procesie kijowskim

Trzech generałów niemieckich skazanych na powieszenie

MOSKWA. Agencji TASS donosi, że w dniu 29 stycznia br przewodniczący Trybunału płk. Sidienko ogłosił wyrok w sprawie niemieckich przestępców wojennych, działających na terenie Ukraińskiej SRR w okresie okupacji. Za dokonywanie masowych rozstrzeliwań, za znęcanie się nad cywilną ludnością i jeńcami wojennymi, za zniszczenie miast i wsi, za grabież ludności i wywożenie na przymusowe roboty, sąd skazał na karę śmierci przez powieszenie: generałów Scheera, Burghardta i Tschammer-Osten oraz oskarżonych: Heinischa, Wallisera, Truckenbroda, Helforta, Knolla, Beckenhofa, Tsemana, Jokschata i Mayera. Jeden z oskarżonych został skazany na 20 lat ciężkich robót, a dwóch na 15 lat ciężkich robót.

Rokowania z Indonezyjczykami

rozpoczną się w najbliższym czasie

LONDYN (BBC). Van Mook, delegat rządu holenderskiego do rokowań z Indonezyjczykami, oświadczył na konferencji prasowej, że propozycje Indonezyjczyków po wręczeniu ich delegacji — zostaną rozpatrzone. Van Mook wyraził przekonanie, że Indonezja otrzyma w najbliższym czasie samodzielny rząd.

Przed spisem ludności

WARSZAWA (PAP). W dniu 28 bm. w Głównym Urzędzie Statystycznym odbyła się konferencja prasowa w związku z zapowiedzianym sumarycznym spisem ludności. Prezes GUS prof. ob. Szulc zagaił konferencję, wyjaśniając obecnym powody, które skłoniły czynniki miarodajne do przeprowadzenia już teraz sumarycznego spisu ludności.

Generalny Komisarz Spisowy Naczelnik Z. Padowicz omówił zasady sumarycznego spisu oraz wykonane dotychczas prace przygotowawcze. W myśl zasady spisu, ludność będzie podzielona według płci. Jeżeli chodzi o podział według wieku, to z uwagi na szczupłość miejsca i możliwości techniczne procesu spisywania, ograniczono się do podziału na trzy grupy dzieci i młodociani poniżej 18 lat, 18—59 lat, oraz 60 i więcej lat. Środkowa grupa da odpowiedź na pytanie ile osób jest w grupie zdolnych do pracy. Pierwsza i ostatnia stanowi w swej przeważającej części o stopniu obciążenia osobami niepracującymi.

Podział według narodowości w formularzach sumarycznego spisu ludności przewiduje następujące zasadnicze grupy: 1) Polacy wraz z weryfikowanymi bądź zrehabilitowanymi, 2) osoby, co do których toczy się postępowanie weryfikacyjne lub rehabilitacyjne, 3) Niemcy, 4) inne narodowości.

Dziś w numerze

Biblioteczka „Głosu Robotniczego"

VOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU GOUIN'A

Francja zapowiada ścisłą współpracę z trzema mocarstwami nacjonalizację przem. i poparcie dla demokracji hiszpańskiej

PARYŻ (BBC). Francuskie Zgromadzenie Narodowe wysłuchało w dniu wczorajszym expose premiera Gouin, który zapowiedział ścisłą współpracę z trzema wielkimi mocarstwami: Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią.

Następnie premier Gouin zapowiedział nacjonalizację szeregu gałęzi przemysłu kluczowego i oświadczył, że Francję czekają jeszcze duże ofiary — ale rząd uczyni wszystko, aby ciężary zostały rozłożone i proporcjonalnie i sumiennie na cały naród francuski.

Rząd francuski uczyni wszystko, aby w Hiszpanii frankistowskiej jak najprędzej zaprowadzone zostały rządy demokratyczne.

Po expose premiera odbyło się głosowanie nad votum zaufania, w wyniku którego 414 głosami przeciwko 41 — votum zaufania dla rządu zostało uchwalone.

Likwidacja floty niemieckiej

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że trzeci i ostatni etap niszczenia niemieckiej floty wojennej zbliża się ku końcowi. Wszystkie niemieckie okręty będą zatopione lub przejęte, a bazy ich zniszczone i personel zdemobilizowany. To olbrzymie zadanie zostanie dokonane mniej więcej w sześć miesięcy. Personel marynarki niemieckiej po zakończeniu wojny liczył 376.066 osób, 333.909 osób zostało już zdemobilizowanych. Reszta zostanie zwolniona wkrótce. W liczbie zdemobilizowanych znajduje się 84 admirałów, 286 kapitanów, 28 tys. kobiet, które odbywały służbę w marynarce. Na okrętach pozostało tylko 3 tys. marynarzy niemieckich. Jednocześnie postępuje naprzód systematyczne niszczenie niemieckich baz morskich i instalacji nadbrzeżnych. Marynarka niemiecka wykonuje wszelkie zarządzenia bez sprzeciwu.

Trzęsienie ziemi w Szwajcarii

BERN. W południowo - zachodniej Szwajcarii zanotowano dość silne trzęsienie ziemi. Szkody oszacowane pobieżnie, sięgają 30 tys. funtów szterlingów.

Nacjonalizacja przemysłu czechosłowackiego

PRAGA. Dekretem rządowym zostało w Czechosłowacji upaństwowionych dalszych 69 przedsiębiorstw z dziedziny przemysłu chemicznego, farmaceutycznego i budowlanego.

Posiedzenie komisji finansowej

Organizacji Narodów Zjednoczonych

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi, że na posiedzeniu komisji finansowo-gospodarczej przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Bloom, przedstawił propozycję amerykańską, aby prace UNRRA w Europie zostały zakończone do 31 grudnia br, na Dalekim Wschodzie —do marca 1946 r. Zaproponował on również utworzenie specjalnej komisji, któraby była w stałym kontakcie z państwami, współpracującymi z UNRRA. Następnie przedstawił on wniosek aby państwa będące członkami ONZ, które nie podpisały umowy z UNRRA, zostały zaproszone do wzięcia udziału w pracach UNRRA oraz proporcjonalnego pokrywania wydatków tej organizacji. Przemówienie Blooma zostało przyjęte burzą oklasków, poczym przedstawiciele Meksyku, Boliwii, Brazylii i Urugwaju wyrazili zgode na dalsze płacenie składek na rzecz UNRRA.

Masowe szczepienia ochronne

w całym kraju

WARSZAWA.. W roku bieżącym na terenie kraju poddanych zostanie około 10 milionów osób szczepieniom ochronnym przeciw tyfusowi brzusznemu i durowi osutkowemu. Przewiduje się po raz pierwszy przy szczepieniach przeciw ospie — masowe szczepienie dzieci przeciw błonicy.

Z Filharmonii łódzkiej

Koncert Bacewiczówny

Piątkowy koncert symfoniczny rozpoczął się Uwerturą Grażyny Bacewiczówny, utalentowanej młodej kompozytorki. Jest rzeczą godną zasługi dyrekcji Filharmonii, że wprowadza do programu kompozycje nieznane i dopuszcza do głosu kompozytorów młodych. Uwertura Bacewiczówny w stylu nie wnosi wiele oryginalnych pierwiastków, posiada jednak, żywą ekspresję, opiera się na technice modulacyjnej i synkopach; zostawia przyjemne wrażenie na słuchaczach.

Bacewiczówna wystąpiła również jako solistka, wykonywując solową partię skrzypcową w Symfonii Hiszpańskiej Lalo. Utwór ten, pełen soczystości i dynamiki dźwiękowej, zdobywa sobie zawsze duże powodzenie, tam zwłaszcza, gdzie przepływają melodyjne motywy hiszpańskie. Charakterystyczne jest, jak kompozytorzy muzyki piosenkarsko-tanecznej bynajmniej się nie krępując, żywcem przejmuja niektóre motywy z muzyki poważnej. Typowym takim przykładem jest popularny walc zaczynający się od słów: „Jak się dziś wesela Rosita i Manuelo", który prawie bez zmiany został wzięty z Symfonii Hiszpańskiej.

Bacewiczówna jest bez wątpienia dobrą skrzypaczką, choć gra jej nie miała właściwie zdecydowanego wyrazu.

Widać było rozbieżność impulsywności ruchów skrzypaczki z pogłębieniem wewnętrznym jej muzyki.

Ostatnim numerem programu była po raz pierwszy wykonana symfonia P-sza C-dur Bizeta, autora „Carmeny". Symfonia ta napisana jest stylem beethowenowskim, z Fugą przeprowadzaną w Aagio. Melodyka i styl bizetowski występują jaskrawiej dopiero w ostatnim Allegro vivace. Dzieło to ze względu na swą melodyjność i sposób instrumentacji łatwo wpada w ucho i przyjemnie się go słucha.

SIGMA

—x—

Kina

„Polonia" (ul. Piotrkowska 67) „Tęcza" (ul. Piotrkowska 108) — „Czekaj na mnie". „Wisła" (ul. Przejazd 1) „Adria" (ul. Marsz. Stalina 2) — „Jadzia" „Bałtyk" (ul. Narutowicza 20) „Gdynia" (ul. Przejazd 2) „Skrzydlaty Dorożkarz" „Stylowy" (ul. Kilińskiego 123) — „Jenny" „Włókniarz" (ul. Zawadzka 16) „Hel" (ul. Legionów 2-4) — Film produkcji polskiej. „Przez Łzy do szczęścia" „Robotnik" ul. Kilińskiego 178) — „Wielki Walc" „Tatry" (ul. Sienkiewicza 40) — „Przedwiośnie" (ul. Żeromskiego 74-76) — "Cztery serca". „Rekord" (ul. Rzgowska 2) — „Pani minister tańczy". „Bajka" (ul. Franciszkańska 31) — „Niesforna dziewczyna". „Wolność" (ul. Napiórkowskiego 16) — „Subretka" „Roma" (ul. Rzgowska 84) — „Jaśnie Pan Szofer" „Zachęta" (ul. Zgierska) — „Pieśniarz Warszawy", „Muza" (Ruda Pabianicka) — „Testament profesora Wilczura".

Wieści z całego kraju

WZMOŻONY RUCH REPATRIANTÓW Z USRR.

W pierwszej połowie lutego przybędzie do Polski pięć dużych transportów z repatriantami ze Wschodniej Ukrainy. Transporty te przejdą przez punkty przyjęć ze Wschodniej Ukrainy. Transporty te przejdą przez punkty przyjąć w Jagodzinie 3 lutego — 1.252 osoby z Połtawy, i 1.554 z Kijowa, w Przemyślu 4 lutego 1.245 osób z Chersonia i 1.261 osób z Zaporoza, oraz w Brześciu 15 lutego 1.158 osób z Noworosyjska.

PIERWSZY TRANSPORT REPATRIACYJNY Z FRANCJI.

Przez Dziedzice przejechał pierwszy pociąg repatriacyjny z terenu Francji. Pociąg został sformowany na stacji Tonnes. Przyjechali nim polscy robotnicy rolni, wywiezieni w czasie wojny przez Niemców przeważnie z terenu poznańskiego. Transport liczył 1.060 osób, w tym 106 dzieci w wieku do lat 14-tu. Przybyłych przywitał dyrektor katowickiego oddziału PUR-u mgr. Niewiadomski. W ciągu bieżącego miesiąca i w lutym br. przybyć ma jeszcze łącznie 15 pociągów, w marcu zaś 10 pociągów.

Repatriacji z terenu Francji podlega około 60.000 Polaków, z francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech około 70.000 osób.

BANDĘ ZŁODZIEI WĘGLA CZEKA SĄD DORAŹNY

Wojewódzkie władze bezpieczeństwa w Bydgoszczy zakończyły obecnie dochodzenie w sprawie kradzieży 4 wagonów węgla. Kradzież miała miejsce w pociągu węglowym Nr. 8887, który wiózł węgiel dla przemysłu bydgoskiego z kopalni Hebzie. Kradzieży dokonali pod Zaraniem w pobliżu Inowrocławia maszyniści kolejowi i konwojent w kontakcie z bandą złodziei węgla. Dla upozorowania napadu rabunkowego konwojent zainscenizował strzelaninę, po czym złodzieje wspólnicy opróżnili i wywieźli furmankami 4 wagony węgla. Maszyniści kolejowi, Woźniak i Skarwecki, pomocnicy maszynistów Przerywak i Kot oraz konwojent Ciemniak, wszyscy z Bydgoszczy, staną przed sądem doraźnym.

WYROK NA VOLKSDEUTSCHA

Sąd Okręgowy w Toruniu skazał na 10 lat więzienia Michała Fandrejewskiego, który złożył aż 11 wniosków o przyjęcie go na listę narodowościową grupy II.

O WYSIEDLENIE NIEMCÓW

Polska Partia Robotnicza wraz z Polską Partią Socjalistyczną, zwołały w Starogardzie wiec manifestacyjny pod hasłem „Żądamy wysiedlenia Niemców z granic Polski".

SKAZANIE NIEMIECKIEGO POLICJANTA SADYSTY

Sąd Specjalny rozpatrywał sprawę Marcina Komina o znęcanie się i prześladowanie Polaków. Przed sądem przewinęło się 12 świadków, nad którymi oskarżony znęcał się w różnych okolicznościach Sąd wydał wyrok skazujący oskarżonego na karę śmierci, konfiskatę majątku i pozbawienie wszelkich praw.

PROCES O NADUŻYCIA W ORBISIE

Na wokandzie Sądu Okręgowego w Warszawie, znajdzie się wkrótce sprawa Eugeniusza Syrokomli Jeleniewskiego, który jako kierownik Wydziału Transportowego Polskiego Biura Podróży „Orbis" pobierał stale 10% od każdej sumy wypłaconej właścicielom dzierżawionych przez „Orbis" samochodów, uzależniając zawarcie umowy dzierżawnej od uzyskania dla siebie opisanych wyżej korzyści majątkowych. W czasie od kwietnia do listopada Jeleniewski pobrał w ten sposób sumę około 400 tys. zł.

Obiady urzędowe za 15 zł

za okazaniem legitymacji związkowej

Społeczna Komisja Kontroli Cen na posiedzeniu w dniu 21 stycznia 1946 r. ustaliła z Zrzeszeniem Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego w Łodzi co następuje:

Zakłady gastronomiczne, zajmujące się sprzedażą obiadów normalnych, zobowiązane są wydawać również obiady urzędowe dla pracowników zrzeszonych w związki zawodowe.

Obiady urzędowe winny być wydawane za okazaniem legitymacji związkowej w cenie 15 złotych za obiad. Przyczym obiady urzędowe będą wydawane od godziny 12 do 14. i muszą się składać z dwóch dań t.j. zupy i każdorazowo z dania mięsnego (nie z siekaniny).

Cennik Krawiecki

ustaliła Społeczna Komisja Kontroli Cen

Społeczna Komisja Kontroli Cen na posiedzeniu w dniu 21 stycznia 1946 r. ustaliła z Cechem Krawców w Łodzi dwie kategorie wynagrodzeń za usługi krawieckie przy wykonaniu ubrań męskich i damskich zamiast proponowanych przez Cech Krawców czterech kategorii.

Cena uszycia męskiego ubrania pierwszej kategorii wynosi 3,500 zł. drugiej kategorii 2,000 zł.

Cena uszycia kostiumu damskiego pierwszej kategorii wynosi 3,000 zł. drugiej kategorii 1.500 złotych.

Następnie zobowiązuje się krawców do złożenia i prowadzenia sznurowej książki, w której w kolejnym porządku zapisywane być winny:

a) Imiona i nazwiska oraz adresy klientów.

b) Data otrzymania obstalunku i data wykonania gotowego ubrania i

c) Wysokość otrzymanego za robotę wynagrodzenia.

W lokalu pracy na widocznym miejscu winien być umieszczony cennik pierwszej i drugiej kategorii.

Ceny powyższe są maksymalne i obowiązują od daty ogłoszenia aż do odwołania. W wypadku pobierania cen wyższych należy powiadomić Wydział do Walki z Lichwą i Spekulacją Wojenną Inspektoratu Ochrony Skarbowej w Łodzi, ul. Ogrodowa 15, pokój 336.

Kronika Łódzka

ODCZYT W DOMU PROPAGANDY PPR.

W dniu 1 lutego w piątek o godz. 18-tej w sali Domu Propagandy P.P.R. ul. Piotrkowska 262, zostanie wygłoszony odczyt posła do Krajowej Rady Narodowej, Stefana Żółkiewskiego, pod tytułem „Od Ligi Narodów do Organizacji Narodów Zjednoczonych". Odczyt przeznaczony jest dla szerokich mas inteligencji pracującej.

ZEBRANIE SEKRETARZY

Komitet Dz. Śródmiejska - Prawa zawiadamia wszystkich sekretarzy kół że dnia 30 stycznia br. o godz. 17-tej w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej 75, odbędzie się zebranie sekretarzy.

Stawiennictwo obowiązkowe.

Z C.R.D.K.

Centralny Robotniczy Dom Kultury — TUR. — angażuje instruktorów dla świetlic, Fachowców w zakresie teatru, chóru, i pracy samokształceniowej.

Zgłoszenia przyjmuje C.R.D.K. — TUR. Łódź, Piotrkowska 243, tel. 112-57, 114-40 wydział fachowy.

ODCZYT W O.T.T.

W czwartek dnia 31 stycznia b.r. o godz. 18-ej w sali Ogólnopolskiego Towarzystwa Technicznego (Ul. Piotrkowska 102) na zebraniu referatowym Sekcji Chemicznej O.T.T. prof. Edmund Trepka wygłosi odczyt na temat: „Chemiczna i odżywcza doniosłość witamin", na który Zarząd Sekcji zaprasza zainteresowanych.

PASTORAŁKA — LEONA SCHILLERA w C.R.D.K.

W sobotę dnia 2. 2. br. o godz. 11.30 i 16-ej w sali Teatralnej Centralnego Robotniczego Domu Kultury — TUR. Piotrkowska 243 odbędzie się przedstawienie Pastorałki w opracowaniu Leona Schillera, w wykonaniu: Koła Naukowego uczniów Gimnazjum Miejskiego w Łodzi przy współudziale uczenic V Państw. Gimnazjum Żeromskiego w Łodzi.

Bilety dla robotników i ich dzieci do nabycia w C.R.D.K. — TUR. w cenie 5, 10 i 15 zł.

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW.

W związku z notatką, zamieszczoną w „Głosie Robotniczym" z dnia 17. 1. 46 r. „Czy tak należy załatwiać przydział kart żywnościowych"? — Wydział Aprowizacji i Handlu wyjaśnia że Ob. Maria Czapska w m. grudniu r. ub. otrzymała kartę żywnościową Kat. III jako ekspiedientka sklepu spożywczego. Po udowodnieniu, że sklep ten należy do Miejskiej Sieci Rozdzielczej — zamieniono kartę Kat III na II-gą.

W m. styczniu, ponieważ brak było zaświadczenia pracy — nie otrzymała żadnej karty żywnościowej. Dopiero po okazaniu zaświadczenia, że O. Czapska jest uczennica Państwowego Seminarium dla Wych. Przedszkoli — wydano kartę I R., jakoże zamieszkuje we wspólnym gospodarstwie domowym z ojcem, który posiada Kat. II. Należy dodać, że Kat II przysługuje tylko studiującym na wyższych uczelniach: Seminarium zaś należy do zakładów średnich.

—x—

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA.

Codziennie o godz. 19.15 komedia Tadeusza Rittnera pt. „Głupi Jakób" w wykonaniu zespołu kameralnego D. Ż. udział biorą: Ludwik Sempoliński, Michał Melina, Maria Kaniewska, Zdzisław Relski, Halina Bielicka, Janina Draczewska, Barbara Norwetówna, Jan Kachanowicz, Adolf Chronicki, Jerzy Duszyński.

Władysław Pawlak

Łódź w latach grozy

(Powieść z życia robotników łódzkich w okresie okupacji)

58)

— A gdzie pani dzieci?

— Gdy się tylko ściemniło Wanda z Kaziem uciekli z tej pustej chałupy, Franuś z Wackiem robią, a te dwoje... Jaką oni mają dzisiaj wigilię?.. Pani Zawadzka, my tu dzisiaj płaczemy lecz co się dzieje w tych lagrach i w tych obozach to wprost o tym nie myślę... Ile tam płaczu, ile cierpienia; każde przypomnienie jak to tu u nas w domu bywało, a tam... Moją Zochę to jak bym słyszała w tej chwili, widzę ją tam zamartwioną i Stefka tak samo... A stary? Gdzie on, czy jeszcze na tym świecie?... Może gdzieś tam w obcych krajach tuła się głodny i w ten wieczór wigilijny nawet kąta dla siebie nie ma...

— Czy to kto pomyślał co się to stanie, co być może... Jezus, Maria, czy to komu w głowie postało, że nam choinki nie będzie wolno ustroić... Mówili nam przed wojną, że Bolszewicy nie pozwalają, ale teraz przekonaliśmy się, ujrzeliśmy na własne oczy kto to kościoły zamyka, krzyże przewraca i na szubienice zamienia...

— Są święta i co jedne to gorsze, na tamte to jeszcze trochę mięsa było, to jeszcze nie jeden ciasto upiekł, a teraz...

— A teraz to nawet upiec nie wolno. Na same święta wydali rozporządzenie, że Polakom nie tylko nie wolno nic pszennego upiec, ale nawet i kupić, nawet bułki dla dziecka..

— Pani Zawadzka, kto ma trochę maki to nie piecze, ludzie naukę mają, pamięta pani jak to na pierwszą wielkanoc, niektórzy ludzie placki u piekarzy piekli, a oni przyjechali samochodami i ciasto prosto z piekarni ludziom zabrali i wołyniakom rozdali...

— Niech biedny robotnik nawet jak go stać nic nie je prócz tych trochę kartofli jakie na przydział dostanie, dwa i pół kilo na tydzień...

Ktoś zastukał, obie kobiety umilkły i obie wpatrzyły się we drzwi.

Wszedł Wieczorek.

— Nie ma tu mojej siostry? A jesteś — rzekł spostrzegłszy Zawadzką — chodź prędko — mówił — zawsze molestowałaś że chcesz radia posłuchać, chodź zaraz ze mną to posłuchasz...

— Panie Wieczorek, ciszej... Ci drzwi we drzwi mogą podsłuchać.

Wieczorek odrazu zniżył głos, a Zawadzka szykowała się do wyjścia.

— Pani Zawadzka, niech pani przyjdzie to mi pani opowie co mówili...

— Dobrze, dobrze, przyjdę...

— Zimno tu u pani — mówił Wieczorek

— Nie ma czym palić, to musi być zimno...

— Tak zima taka ciężka

— Wie pan, zima prawda ciężka, ale ludzie nie narzekają jak w tamte, każdy widząc że mróz z dnia na dzień większy i śniegi, cieszy się, że tych hycli tam w Rosji coraz więcej przysypuje i mrozi. Ludzie kurczą się i kulą, ale chcą żeby jeszcze więcej ziębiło, żeby ich wymroziło co do jednego...

Wieczorek uśmiechnął się..

— Pani Kurpikowa jak mróz to i tamtym zimno nie tylko tym...

— Co pan mówi, nasi są przyzwyczajeni i ubrani w watowe mundury, Stalin umyślnie ich puścił tak daleko żeby ich teraz wymrozić i zimą używa na froncie syberyjskich wojsk, które są przyzwyczajone do mrozów...

— Skąd pani o tym wie?...

— Wszyscy ludzie o tym mówią...

Wieczorek schodził z Zawadzką po schodach i rozmyślał o tym jak wielka nienawiść jest do niemców i jak powszechna cześć dla Armii Czerwonej...

Wszedł z Zawadzką do jednej z kamienic na tej samej ulicy, przeszli przez podwórze do oficyny i weszli do mieszkania na parterze w którym zastali jakąś młodą kobietę.

Wieczorek odsunął stół ze środka mieszkania i chodniki leżące na podłodze i teraz Zawadzka ujrzała że podnosi pokrywę piwnicy znajdującej się w izbie, Wieczorek skinął na Zawadzką by wchodziła, nie było żadnych schodów, ani drabiny do zejścia tak jak we wszystkich tego rodzaju piwnicach w Łodzi. Zawadzka z trudnością dostała się do piwnicy, ale Wieczorek odrazu zeskoczył i kobieta będąca w mieszkaniu zakryła zaraz piwnicę pokrywą, ułożyła chodniki, a na nie nasunęła stół.

W piwnicy było widno, była tu instalacja elektryczna i żarówka dawała światło i jednocześnie do niej był wkręcony kontakt aparatu radiowego, który stał pod ścianą na jakiejś skrzynce.

W piwnicy było już dwóch mężczyzn, Wieczorek przywitał się z nimi i mówił:

—Przyszedłem dzisiaj z moją siostrą, chciała posłuchać i że dzisiaj wigilia nikt nie zwróci uwagi jeżeli ktoś obcy gdzieś wchodzi, a jest ciekawa posłuchać, straciła jedynego syna na wojnie.

Mężczyźni milcząco zgodzili się na obecność Zawadzkiej podczas audycji.

— Wy notujecie — zwrócił się Wieczorek do jednego z mężczyzn.

— Czy zaraz odbijemy komunikat na powielaczu? — pytał drugi.

— Zaraz.

Wieczorek otwarzył aparat i we czworo wpatrzyli się weń, ale na razie prócz trzasków i szumu w aparacie nic nie słyszeli...

— Tu jest bezpiecznie — mówił Wieczorek do Zawadzkiej — nikt nas nie podsłucha, ani nikt nie zaszpicluje, oprócz nas czworo i ty teraz piąta nikt o tym nie wie. Jeszcze jest trochę zawcześnie, ale za chwilę się zacznie, nastawimy aparat dosyć głośno, tak że wszystko zrozumiesz, tylko pamiętaj nikomu ani słowa, nawet u Kurpików gdzie byłaś i jak. Jednej Kurpikowej możesz powtórzyć co usłyszysz, więcej nikomu, słowa nawet, bo zgubisz nie tylko siebie i nas lecz pozbawisz tysiące ludzi wiadomości pewnych i dobrych...

Zawadzka zataiła prawie własne oddychanie, wpatrzył się w aparat i drżała na całym ciele jak każdy człowiek, który po raz pierwszy robi rzecz zakazaną...

— Nie powiem nikomu jak nie mówiłam dotąd, chociaż wiedziałam i Kurpikowa też by się nie dowiedziała gdybyś przy niej nie mówił

(d. c. n.)

Nieodżałowanej Pamięci Towarzysz

JÓZEF PRYWER

przeżywszy lat 40

Zmarł śmiercią tragiczną w dniu 26 bm. ulegając wypadkowi tramwajowemu. W zmarłym tracimy ofiarnego i oddanego klasie robotniczej towarzysza, który do ostatniej chwili stał na Posterunku Społecznym przy rozładunkach transportu „U.N.R.R.A."

Pogrzeb odbędzie się dnia 30.I.46 r. o godz. 14-ej z domu żałoby przy ul. Księży Młyn Nr 4 na cmentarz w Zarzewie.

Uprasza towarzyszy o jak najliczniejszy udział w pogrzebie.

Komitet Łódzki Polskiej Partii Robotniczej.

Co usłyszymy przez radio

Program na środę, 30. 1. 46.

6.55 W-wa. 8.15 Najciekawsze audycje programu łódzkiego. 5.20 Komunikaty i ogłoszenia, 8.25 Rezerwa. 8.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.45 Codzienny odcinek powieściowy: „Na Saskiej Kępie" — now. Bolesława Prusa. 9.00 Przerwa. 11.55 Komunikat meteorologiczny. 11.57 W-wa. 13.30 Przerwa. 14.30 Mozaika muzyczna — wyk.: Lu Wilczyńska — piosenki, Edward Ciuksza — mandolina, Franciszka Leszczyńska — forten. 15.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 15.05 Czytamy gazety. 15.15 Rezerwa. 15.20 Przechadzki po mieście pogad. informac. Marka Zagajnego. 15.30 audycja dla robotników: 1) „Utrwalamy pokój" — pogad. Jana Sierzputowskiego, 2) „Sto — ośmiodniowy strajk u Haeblera" — pogad. Dzikowskiej i Kubickiej. 3) Płyty. 16.00 W-wa. 18.50 Rozmaitości. 19.00 W-wa. 19.15 Pieśni ludowe w wyk. Marii Smętkiewicz, akomp. Wanda Klimowiczowa. 19.30 W-wa, 21.30 Koncert Życzeń. 22.00 W-wa. 22.30 W ramach audycji „Pisarzy chłopskich" — „Śmierć kościelnicy" — fragment z pow. „Inkluzowe wiano" — Józefy Mortana. 22.40 W-wa. 23.00 Skrzynka poszukiwania rodzin. 23.25 Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 23.30.

Łódzkie Colosseum

Nowoczesny

Teatr dla Wszystkich

W programie: Żywe słowo, balet variete, cyrk. Premiera 1 lutego o godzinie 19.30, w własnym gmachu, Kopernika Nr. 16, tel. 174-75.

PODZIĘKOWANIE

Tą drogą składam głębokie wyrazy wdzięczności, funkcjonariuszom 7 i 8 Kom. M. O. za wykrycie sprawców kradzieży w moim mieszkaniu. Dzięki szybkiej interwencji M. O. rzeczy odebrałem w całości. Zygmunt Krych, Łódź, Andrzeja 36 robotnik firmy Steinert.

MECH. FABRYKA SZPULEK DREWNIANYCH I KÓŁ PASOWYCH

Zeh, Schlief i S-ka

ŁÓDŹ, ANDRZEJA 53/55. TEL 147-63.

Wykonujemy wszelkiego rodzaju szpule dla przemysłu włókienniczego: trykotażowe, do jedwabiu, wełny, bawełny, bijaki dolne, rączki do krosien, kije rozdzielcze na tkalnie, wrzeciona, wrzeciennice, walce do niedoprzędu motaki, i td. liczydła biurowe i galanterie drzewne.

Ogłoszenie

Wobec konieczności zmniejszenia nadmiernego obciążenia Elektrowni Łódzkiej zostaną wyłączone w godzinach od 6 rano do 10 wieczorem następujące dzielnice:

W ŚRODĘ, DNIA 30 STYCZNIA 1946 R.

dzielnica leżąca na północ od linii przebiegającej ul. Srebrzyńską począwszy od ul. Orzeszkowej, ul. Ogrodową, ul. Północną, Źródłową, Pomorską do toru Kolei Obwodowej;

dzielnica leżąca na zachód od linii przebiegającej ul. Towarową, począwszy od ul. Długosza, Kopernika, Żeromskiego, Radwańską, Wólczańską do ul. Nad Jasienią oraz dzielnica leżąca na południe od linii przebiegającej ul. Kątną, począwszy od Kwiecistej, Czerwoną, Piotrkowską, Napiórkowskiego, do toru Kolei Obwodowej,

oraz miasta: Głowno, Ozorków, Łęczyca, Łask, Zduńska Wola, Sieradz, Warta;

W CZWARTEK, DNIA 31 STYCZNIA 1946 R.,

dzielnica leżąca na południe od linii przebiegającej ulicą Kątną, począwszy od ul. Kwiecistej, Czerwoną, Piotrkowską, Napiór-kowskiego, do toru Kolei Obwodowej oraz dzielnica leżąca na wschód od linii przebiegającej ul. Piotrkowską od Placu Reymonta, Biskupa Tymienieckiego, Przędzalnianą, Armii Czerwonej, Zagajnikową do Pomorskiej

i miasta: Łask, Zduńska Wola, Sieradz, Warta, Rzgów, Konstantynów, Aleksandrów;

W PIĄTEK, DNIA 1 LUTEGO 1946 R.,

dzielnica leżąca na wschód od linii przebiegającej ul. Piotrkowską od Placu Reymonta, Biskupa Tymienieckiego, Przędzalnianą, Armii Czerwonej, Zagajnikową do Pomorskiej oraz

dzielnica leżąca na północ od linii przebiegającej ul. Srebrzyńską, począwszy od ul. Orzeszkowej, ul. Ogrodową, ul. Północną, Źródłową, Pomorską do toru Kolei Obwodowej i

dzielnica leżąca na zachód od linii przebiegającej ul. Towarową, począwszy od ul. Długosza, Kopernika, Żeromskiego, Radwańską, Wólczańską do ul. Nad Jasienią,

oraz miasta: Rzgów, Konstantynów, Aleksandrów, Głowno, Ozorków, Łęczyca.

Zjednoczenie Energetyczne
Okręgu Łódzkiego
Elektrownia Łódzka

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi, unieważniając częściowo ogłoszenie z dnia 28 stycznia r.b., podaje do wiadomości co następuje:

Podania instytucji społecznych i związków zawodowych, mających siedzibę na terenie Łodzi, o przyznanie subwencji należy kierować do Ministerstwa Administracji Publicznej za pośrednictwem Zarządu Miejskiego w Łodzi — Wydział Prezydialny — ul. Piotrkowska 104.

Łódź, dnia 29 stycznia 1946 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi.

OKAZJA!

Bibuła karbowana w każdej ilości

E. BIAŁECKI

Św. Andrzeja 30.

Skład materiałów piśmiennych.

Dnia 26 lub 27 bm. zgubiłam wieczne pióro m-ki „Parker" (niebieskie). Jest to jedyna pamiątka po Ojcu, który zginął w Oświęcimiu. Łaskawemu znalazcy zwrócę równowartość pióra.

Krystyna Purtalówna
Srebrzyńska 75 m. 49.

Urząd Wojewódzki Łódzki, Wydział Pomiarów przyjmuje na stanowisko

1) Kierownika Oddziału Administracji Miernictwa — Magistra praw,
2) Kierownika Archiwum Wojewódzkiego — kandydata obznajomionego z prowadzeniem archiwum,
3) Inżynierów geodetów,
4) Mierniczych i techników mierniczych,
5) Kreślarzy mierniczych,
6) Urzędników administracyjnych.

Stanowiska są do obsadzenia w Łodzi i w powiatach Województwa Łódzkiego. Warunki przyjęcia i wynagrodzenia — stosownie do ukończonych studiów i lat praktyki są do omówienia w Wydziale Pomiarów, Łódź, ul. Zachodnia 15 II-gie piętro.

SKŁAD WŁÓCZKI I PRZĘDZY

J. SZEMBERECKI

przeniesiony na

ul. Piotrkowską 147, tel. 127-17

Poleca pończochy „Perlon".

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. med. MARJA WILKOWA
choroby oczu
przyjmuje od 4 — 6-ej
Świętokrzyska 6 m. 5, tel 179-60

Dr med. WIKTOR PIESKOW z Wilna — choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) — ordynuje obecnie: ul. Zawadzka 6, m. 7, godz. 3—5.

Dr. med. E. MIKULICZ
lekarz-dentysta ze Lwowa, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, ul. Zawadzka 17.

DR. L. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria przyjmuje obecnie Łódź Sienkiewicza 51/8, godz. 3-7.

Różne

Walne zebranie K.S.Z.Z.K — Łódź. W dniu dzisiejszym o godz. 17-ej w I terminie a 18-ej w II terminie odbędzie się walne zebranie klubu ZZK. w Sali przy ul. Piotrkowskiej 125.

KTO wie cośkolwiek o losie Stefana Karpińskiego przebywającego do 10.9.44 r. w Gross-Rosen, proszony jest o podanie wiadomości pod adresem: Waleria Karpińska, wieś Szczawin Stryków pow. brzeziński.

POSZUKUJĘ materiały krawatowe, oraz wszelkiego rodzaju bieliźniane Pracownia koszul i krawatów, Piotrkowska 136. telef. 137-07.

STOLARZ - cieśla. Wykonuje wszelkie reperacje na wyjście. Kilińskiego 86 m. 33. Samburski, wiad. u fotografa.

POSZUKUJĘ wytwórców i dostawców materiałów krawatowych. Wytwórnia krawatów. Henryk Gocław. Andrzeja 2.

HURTOWNIA „Zjednoczeni Kupcy" Piotrkowska 309 (Pl. Reymonta) poleca artykuły spożywczo-kolonialne: musztardę, soki, pomidory, mąkę, kaszę, pastę, świece i tp. oraz cukry i czekolady wszystkich firm po cenach fabrycznych. Poszukujemy stałych dostawców.

FABRYKA CUKIERKÓW, czekolady i drażetek Jerzy Karczewski, Łódź, Marii Skłodowskiej Nr. 26 (dawniej Podleśna), tel. 106-28, poleca największy wybór cukrów.

BIURO Elektrotechniczne inż. Adamski Łódź, ul. Zawadzka 25, tel. 175-63 wykonuje wszelkie, instalacje elektryczne i remonty elektryczne.

UWAGA! Zdjęcia legitymacyjne, wykonuje b. szybko: Zakład fotograficzny A Piotrowski, Łódź, Pl. Wolności 6.

ARTYSTYCZNA cerownia Janiny Retmańczyk, Łódź, Zawadzka 14 (wejście od Zachodniej).

FOTOGENICZNI są wszyscy! gdy się fotografują w Foto Atelier H. Śmigacz, Fotograf filmowy, Piotrkowska 6.

OBYWATELA, który w dniu 26 bm. godz. 20-ta na przystanku tramwajowym Piotrkowska róg Andrzeja zabrał moją walizkę, proszę o zwrot albumu i fotografii, uratowanych z Warszawy podczas powstania. W. Gratkowski, Łódź, Kościuszki 91 m. 10.

Kupno i sprzedaż

ŻABKI gumowe do pończoch I-szy gatunek hurtowo poleca „Reklama" Piotrkowska 46 Na prowincję za zaliczeniem.

RADIO-LAMPY kupujemy. Piotrkowska 19. „Elektron".

KSIĄŻKI wszelkiej treści w wszystkich językach kupuje Księgarnia „Oświata" — Piotrkowska 182.

„MUZYKA I NUTY" Teofil Martulewicz, Nawrot 22. Sprzedaż instrumentów muzycznych: skrzypiec, gitar ,mandolin, instrumentów dętych, harmonii oraz różnych przyborów muzycznych.

KROSNA kortowe lub angielskie w dobrym stanie kupię Tel. 133-00

KSIĄŻKI polskie i niemieckie kupuje stale Księgarnia Naukowa. Łódź. Piotrkowska 107.

KUPNO-SPRZEDAŻ aparatów radiowych, fotograficznych i motorów elektrycznych „Polus" ul. Gdańska 17.

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA od zaraz do sklepu z noclegiem. Wiadomość: Piotrkowska 16, Drogeria

POSZUKUJEMY wykwalifikowanych majstrów tkackich, oraz tkaczy na krosna angielskie, zgłaszać się: firma Józefa Babad Łódź ul. Wólczańska 239.

POTRZEBNE wykwalifikowane maszynistki od zaraz. Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego Spółdzielni Wydawniczej — „Książka" Wydział Personalny. Łódź, Piotrkowska 86, front 3 p. pokój 10.

TECHNIK obeznany z robotami mostowymi potrzebny. Oferty z warunkami pod „Wisła".

POTRZEBNA pomocnica domowa. Warunki dobre. Przejazd 12/11.

Lokale

SALĘ fabryczną o powierzchni 300 metr.² poszukuje firma J. Wasilewski Nawrot 13.

ZAMIENIĘ sklep w śródmieściu na mieszkanie. Wiadomość Pomorska 117/3a.

Zagubione dokumenty

ANIOŁKIEWICZ Eugenii, Kilińskiego 133 m. 27, skradziono portfel, wraz z dokumentami, legitymację służbową wydane przez Sąd Okręgowy w Łodzi, palcówkę i inne. Uprasza się o zwrot.

ZGUBIONO akt ślubny metrykę urodzenia Zapędowskiej Janiny Narutowicza 53/23.

ZGUBIONO kartę pracy, książeczkę wojskową, kartę rejestracyjną RKU Zduny, akt ślubu Michalaka Jana, oraz kartę pracy Michalak Janiny. Pomorska 18/13.

SKRADZIONO kartę repatriacyjną, kartę rejestracyjną z UZ. i zaświadczenie z Czerwonego Krzyża. Kozajdy Józefa Piasta 26/1.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą i legit. szkolną ze Szkoły Gospodarczej Budy Eugenii, Kątna 24.

UNIEWAŻNIA się skradziony dowód PKP. 13069 na nazwisko Łapińskiej Anny pracownicy parowozowni Karsznice.

ZGUBIONO różne dowody między innymi: legit. PPS zaświadczenie z obozu koncentracyjnego i metryka Mżyka Eugeniusza, Krośnieńska 9/24.

ZGUBIONO palcówkę na nazwisko Milskiego Andrzeja, Piłsudskiego 70/3.

UNIEWAŻNIA się zagubioną legit. PPR, Olejniczak Urszuli Żabieniec—Bukowa 8.

SKRADZIONO kartę ewakuacyjną na nazwisko Czeplówny Józefy, Zgierska 28/65.

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą dekret emerytalny, legit. na Krzyż Niepodległości i legit. b. więźniów politycznych Giewisa Józefa, Tomaszewska 18

ZGUBIONO portfel z kartą rozpoznawczą wydaną w Łodzi w roku 1944 na nazwisko Śpiewak Marian zamieszkały w Łodzi przy ul. Składowej Nr. 36 m. 12.

UNIEWAŻNIA się zgubione: kartę rozpoznawczą i prawo jazdy szoferskiej Reszki Stefana. Stare Piaski 31/3.

ZGUBIONO dowód PKP. Nr. 666/0 na nazwisko Wirowskej Jadwigi, Zgierz, Sienkiewicza 66.

ZGUBIONO palcówkę, kartę węglową Witczak Stanisławy, oraz palcówkę Witczak Romany, Miedziana 20/20.

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Komitet Żydowski w Łodzi na nazwisko Blima, Rylka Makower, Łódź, Śródmiejska 47, m. 9. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzenie.

Ogłoszenie

Sąd Grodzki w Widawie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawach:

Nr. R. 57/45 Leokadia Cocman, ur. 27 kwietnia 1920 r. zam. we wsi Kuźnica, gminy Dąbrowa Rusiecka;

R. 78/45 Eugenja Ławrynowicz z domu Brandt ur. 1 lipca 1910 r. zam w osadzie i gminie Szczerców;

R. 74/45 Friedrich Tojbel, ur. 20 października 1894 r., zam. w Młodawinie, gminy Zapolice;

R. 70/45 Maria Stach z domu Ratfelder, ur. 8 grudnia 1896 r., zam. w Korablewie, gm. Szczerców;

R. 76/45 Bertold Zerbe (Cerbe), ur. 30 grudnia 1904 r., zam. w Holendrach gm. Zapolice;

R. 68/45 Jan Schulc (Schultz), ur. 9 lutego 1911 r., zam. w Nowym Mieście, gminy Zapolice;

Wymienione osoby były wpisane do II grupy niemieckiej listy narodowej;

R. 39/45 Maria Sauer z domu Spis, ur. 15 sierpnia 1912 r., we wsi Szczercowskiej gm. Szczerców;

R. 40/45 Karol Kazimierz Sauer, ur. 27 sierpnia 1908 r., zam. we wsi Szczercowskiej, gm. Szczerców;

R. 79/45 Adamina Pęczkowska, ur. 25 marca 1914 r., zam. w Szczercowie;

R. 81/45 Herman-Marcin Reks, ur. 10 listopada 1884 r., zam. w Korablewie, gm. Szczerców;

R. 3/46 Genowefa Szaler, ur. 15 października 1914 roku zam. w Leśnictwie Luciejów gm. Sedziejewice;

R. 1/46 Adam Szaler, ur. 24 grudnia 1882 r., zam. w Leśnictwie Luciejów, gminy Sędziejowice;

Wymienionych 6 osób były wpisane do III grupy niemieckiej listy narodowej;

R. 80/45 Wiesław Lutrasiński, urodzony 24 czerwca 1924 r., zam. w Widawie;

R. 2/46 Zofia Szaler, ur. 28 lutego 1891 r., zam. w Leśnictwie Luciejów, gminy Sędziejowice;

Ostatni dwoje zapisani do IV grupy niemieckiej listy narodowej. Wymienione wyżej osoby złożyły w Sądzie Grodzkim w Widawie wnioski o rehabilitacje.

W związku z tym na podstawie art. 13 Ust. z dnia 6 maja 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17/45) wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby natychmiast doniosły o tym Sądowi Grodzkiemu w Widawie.

Widawa, dnia 1 stycznia 1946 r.

Sędzia Grodzki.

Przed zjazdem Polaków- ochotników hiszpańskiej armii republikańskiej (Dąbrowszczaków)

Łodzianie w walkach o wolność Hiszpanii

Pod hasłem „za waszą i naszą wolność" pierwsi stanęli do boju z hitleryzmem

Wielu ochotników polskich republikańskiej armii hiszpańskiej w wojnie przeciwko faszyzmowi musiało przybierać pseudonim. Policja sanacyjna żywo interesowała się ochotnikami polskimi, niepokoiła rewizjami i przesłuchaniem rodziny a nawet znajomych i przyjaciół. Pseudonim był więc bardzo rozumnym i słusznym środkiem samoobrony w okresie, kiedy walka z faszyzmem, podniesienie broni przeciwko hordom Hitlera i Mussoliniego było w Polsce traktowane jako zbrodnia stanu.

Dlatego też o dowódcy Brygady Dąbrowskiego mjr. Janie Barwińskim w Hiszpanii wiedzieliśmy bardzo mało, choć znaliśmy go wszyscy dobrze, choć „comendante Janek" jak go zwali Hiszpanie był postacią bardzo popularną w Brygadach Międzynarodowych i walczących z nami oddziałach hiszpańskich.

Wiedzieliśmy, że przybył do Hiszpanii w r. 1936 niedługo po wybuchu buntu faszystowskiego gen. Franco. Wiedzieliśmy, że rósł wraz z polskimi oddziałami w Hiszpanii. Początkowo dowódca plutonu w okresie bohaterskiej obrony Madrytu, potem dowódca kompanii batalionu Dąbrowskiego w okresie zaciekłych walk na Jaremie, gdzie należało wstrzymać ataki niemieckiej artylerii i hiszpańskich faszystów. Ale już w okresie zwycięskich dni Guadalajary w kwietniu 1937 roku Barwiński jest majorem i dowódcą batalionu Dabrowskiego. Pod jego dowództwem Dąbrowszczacy w współdziałaniu z włoskimi antyfaszystami z batalionu Garibaldiego i oddziałami hiszpańskimi zdobywaja miasteczko Brilmega i pędzą hordy Mussolinięgo pod Guadalajara.

A kiedy w ogniu bojów ofensywnych pod Madrytem w czerwcu 1937 r. batalion Dąbrowskiego rozrasta się w Brygadę — Sztab Armii Hiszpańskiej na jej czoło stawia jako dowódcę mjr. Barwińskiego. On prowadzi Brygadę do bojów pod Saragossą, pod Frontes del Ebro i w Esteremadurze w r. 1938. Z historią Brygady Dąbrowskiego nazwisko mjr. Barwińskiego zwiąże się nierozerwalnie. Znane jest ono każdemu Dąbrowszczakowi.

To jest wszystko cośmy wiedzieli w Hiszpanii o naszym dowódcy Barwińskim. Dopiero niedawno — dowiedziałem się kto to był mjr. Barwiński, jakie środowisko wydało tego zasłużonego i konsekwentnego obrońcę wolności. Właściwe jego nazwisko brzmi Józef Strzelczyk i był robotnikiem z Łodzi. Tu w Łodzi odbywał służbę wojskową, tu uzyskał stopień podoficerski w Wojsku Polskim, tu w Łodzi pracował jako robotnik w fabryce Johna.

Po upadku Republiki Hiszpańskiej uzyskał azyl w Związku Radzieckim. Kiedy wybuchła wojna radziecko - niemiecka znowu zgłasza się do wojska, przedziera się jako partyzant do Polski. Zginął śmiercią bohaterską na ziemiach polskich w roku 1942.

***

W Brygadzie znany był jako Justyn. Wygląd miał niebardzo wojskowy. Roztargniony zawsze z książką lub gazetą w ręku. Nie rozstawał się z egzemplarzem hiszpańskim „Don Quijote", na którym uczył się języka hiszpańskiego. Już po miesiącu zadziwiał wszystkich swoją znajomością języka. Nawet Hiszpanie nie mogli wyjść z podziwu nad jego bogatym i poprawnym słownictwem. Szybko wysunął się na jednego z najbardziej lubianych oficerów politycznych Brygady. Wiedziano, że jest uczonym językoznawcą. I nieraz towarzysze przekomarzali się z nim: Justyn, ile ty właściwie znasz języków? A Justyn, który płynnie władał kilkoma językami europejskimi i czytał niemal we wszystkich z przekonaniem odpowiadał:

Ja znam dobrze tylko jeden — język polski!

Dąbrowszczacy, którzy przyjechali z Francji poznawszy go mówili: „Przecież to redaktor naszego „Dziennika Ludowego" — Bacewicz".

Ale Justyn w Hiszpanii nie zajmował się dziennikarstwem. Z trudem można było od niego wydostać jakąś notatkę dla biuletynu Brygady lub dla „Dąbrowszczaka" organu Brygady. Justyn przyjechał do Hiszpanii wojować. Z żołnierzami w okopie, w ataku, w marszu — Justyn był zawsze tam, gdzie sytuacja była najtrudniejsza. Kiedy niemieckie „Messerschmidty" (wtedy był to jeszcze model 107 i 108) prażyły ogniem karabinów maszynowych i ćwiczyły się nad naszymi głowami w locie nurkowym do swych przyszłych wypraw na Polskę — Justyn swoim spokojem, a często dowcipnym słowem umiał utrzymać oddział w gotowości bojowej.

Zginął w czasie naszej zwycięskiej ofensywy nad rzeką Ebro, kiedy sztab brygady odpierał atak przeważającej bandy faszystów, usiłującej przebić się przez pierścień republikanów.

Wtedy dopiero Brygada dowiedziała się, że kula faszystowska odebrała nam Salomona Jaszuńskiego, utalentowanego językoznawcę asystenta prof. Nitscha z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wtedy dopiero Brygada dowiedziała się, że zginął syn robotniczej Łodzi, który wśród robotników łódzkich stawiał swe pierwsze polityczne kroki.

***

Wielu łodzian walczyło w szeregach Brygady Dąbrowskiego, wielu oddało swe życie w walce z faszyzmem. Na Sierra Quemada zginął Ajzen, oficer polityczny batalionu Mickiewicza, sekretarz Związku Zawodowego Jedwabników, nad Ebro zginął kpt. Adam Lewiński, dowódca kompanii, inteligent z Łodzi, działacz PPS-u. Z hiszpańskich bojów wyniósł życie robotnik łódzki Ignacy Kubał, by przekazać swe doświadczenie bojowe polskiej partyzantce w walce z okupantem niemieckim. Z obozów koncentracyjnych we Francji przedarł się przez Niemcy do Polski i był jednym z pierwszych żołnierzy Gwardii a później Armii Ludowej. Zginął śmiercią partyzanta.

***

Między ochotnikami polskimi w Hiszpanii a robotniczą Łodzią była w czasie bojów i po klęsce w Hiszpanii żywa łączność. Kiedy w lutym 1939 r. po zwycięstwie Franco w Hiszpanii francuski rząd Monachijczyka Daladiera zamknął Dąbrowszczaków za drutami kolczastymi obozów koncentracyjnych — więź ta nie urwała się. Z obozu w St. Cyprien grupa Dąbrowszczaków — Łodzian za pośrednictwem nielegalnie wydawanego w obozie i nielegalnie poza obóz kolportowanego pisma „Informator Obozowy" wystosowała do Rady Miejskiej Łodzi list, w którym złożyli sprawozdanie z bohaterskich czynów Łodzian, poległych w szeregach Brygady Dąbrowskiego w walce o niepodległość Hiszpanii w walce o wolność i demokrację. List ten dotarł do Łodzi. W jednym z dochowanych numerów „Informatora Obozowego" znajduje się wzmianka o tym artykule p.t. „List z Łodzi".

„...Wasz list do Rady Miejskiej nie był podany do wiadomości przez prasę, tylko na zgromadzeniach. Wywołał on na robotnikach ogromne wrażenie. Byli dumni z waszego stanowiska, co zresztą jest zupełnie słuszne.

My zawsze jesteśmy z Wami, jak wy z nami"...

Ten dowód żywej łączności robotniczej Łodzi z walkami Dąbrowszczaków świadczy o tym, że polska stolica pracy umie być pierwszą wszędzie gdzie toczy się walka z reakcją, walka o wolność!

Mieczysław Szleyen



*) Mjr. Jan Barwiński (Józef Strzelczyk) — dowódca brygady im. Jarosława Dąbrowskiego, robotnik z Łodzi, bohater walk pod Saragossą. Zginął w walce z okupantami niemieckimi na ziemiach polskich w 1942 roku.

Ze sportu

Pierwszy mecz i pierwsze zwycięstwo koszykarzy czeskich w Łodzi

Siedemnastu smukłych chłopców ze „Złotej Pragi" gościli wczoraj łódzcy koszykarze i siatkarze. Drużyna Sparty, jedna z lepszych drużyn czeskich, przybyła do polskiego Manchesteru na dwa występy.

W sali YMCA zebrał się prawie komplet miłośników piłki ręcznej, którzy z niecierpliwością oczekiwali rozpoczęcia zawodów. Cierpliwość jednak widowni wystawiona była na próbę. Z trasy Warszawa — Łódź (goście czescy grali poprzedniego dnia w stolicy), nadszedł meldunek o wypadku samochodowym, którym ulegli goście. Pod Głownem auto zostało przez przejeżdżający samochód wojskowy zepchnięte do rowu i wskutek „awarii" trzech najlepszych graczy czeskich odniosło dość poważne kontuzje. Musiano zająć się rannymi—wskutek czego wczorajsze zawody rozpoczęły się z półgodzinnym opóźnieniem, a sympatycznych Czechów ujrzeliśmy dopiero w drugiej połowie programu po rozegranych uprzednio meczach siatkówki i koszykówki pomiędzy zespołami miejscowymi AZS-u i ŁKS-u.

Pierwszym przeciwnikiem Czechów byli koszykarze TUR-u. Po uroczystych powitaniach, odegraniu hymnów państwowych i wymianie upominków przez kierowników drużyn, nim jeszcze ucichły okrzyki: „cześć" i „na zdar"— drużyny rozpoczęły grę.

Tempo odrazu nadali goście. Piłka przechodziła z rąk do rąk z szybkością w porównaniu z łodzianami, w tempie niemal błyskawicznym. Nim Turowcy zdążyli nawiązać jaką taką akcję, doskonały u Czechów Simek strzela pierwszego kosza. Czesi z każdą minutą „rozkręcają się". Operują głównie długimi podaniami ze skrzydeł, doskonale obstawiają swych przeciwników i do strzałów wystawiają doskonale strzałowo usposobionego Simka. TUR pomimo, że gra bardzo ofiarnie i ambitnie, nie może sprostać przeciwnikowi. Wiele dogodnych sytuacji strzałowych atak nie potrafi wykorzystać. Piłka bardzo często zamiast do kosza wędruje daleko poza tarczę. Sytuację ratuje tylko najlepiej usposobiony w tym okresie Sobczak, zdobywca pierwszych punktów dla gospodarzy.

Do przerwy wynik brzmiał 25:4 dla Sparty. Po przerwie Turowcy podciągnęli się nieco. Grali już bardziej planowo i z głową. Klasą jednak gry nie mogli sprostać szybszym i lepszym technicznie prażanom tak, że w rezultacie musieli opuścić salę pokonani w stosunku 19:44.

Punkty dla gości zdobyli: Banacek 6, Skoch 1, Chilil 6, Klima 2, Kriż 2, Vidlak 4, Simek 21, Hora 2.

Dla TUR-u: Sobczak 5, Skrocki 8, Michalak 1, Kopczyński 2, Kiełczyński 2.

Mecz sędziowali: Eberhard (Warszawa) oraz Zaiączkowski.

W siatkówce w „konkurencji miejscowej" ŁKS pokonał AZS 2:1, a w koszykówce z tą samą drużyną wygrał 28:17.

Dzisiaj Czesi grać będą po raz drugi w Łodzi. Początek zawodów w sali YMCA o g. 16.30.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm.: Łódź Piotrkowska 86. Tel.: 254-21. Drukarnia Zakł. Graf. Spółdzielni Wyd. „Książka" D-08071